

Sygn. akt IV Kz 232/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Maczuga

Protokolant: st. prot. J. M.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 maja 2017 r. sprawy

**M. P. (1) (P.)**

**s. J. i H. z d. S.**

**ur. (...) w P.**

skazanego za przestępstwo z art. 178a §1 k.k. w zw. z art. 178a §4 k.k.

na skutek zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z dnia 22 lutego 2017 r. w przedmiocie uznania za bezskuteczny wniosku o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 2 listopada 2016 r. sygn. II K 735/16

postanawia

na podstawie art. 437 § 1 kpk, 618 § 1 pkt 18 kpk, 636 § 1 kpk, art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze

I. utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy;

II. przyznać od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. H. (Kancelaria Adwokacka w O.) kwotę 129,15 zł (sto dwadzieścia dziewięć 15/100) złotych, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną skazanemu z urzędu;

III. zasądzić od skazanego M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa, kwotę 149,15 (sto czterdzieści dziewięć 15/100) złotych, tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

Orzeczeniem z 22 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Oświęcimiu, uznał za bezskuteczny wniosek skazanego M. P. (1) o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie pisemne, zapadłego w dniu 2 listopada 2016 r. wyroku.

Orzeczenie to zaskarżył obrońca oskarżonego.

Zarzucił on:

1. błędne ustalenie, iż oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o rozprawie, w sytuacji gdy doręczenie oskarżonemu zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy głównej nie spełniało wymagań z art. 133 § 2 kpk w zw. z § 7 ust. 1 – 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczenia pism sądowych w postępowaniu karnym,

2. błędnym ustaleniu, iż w dniu 22 grudnia 2016 roku oskarżony posiadał wiedzę w zakresie wydania wobec niego wyroku skazującego w sytuacji, gdy wezwanie do zapłaty nie zawiera dostatecznie jasnej informacji o wydaniu wyroku

Wniósł o uchylenie skarżonego postanowienia i rozpoznanie wniosku oskarżonego poprzez przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 2 listopada 2016 roku.

Ponadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według półtora krotności stawki minimalnej określonej w § 17 pkt 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu powiększonej o wartość podatku od towarów i usług.

Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:

Zażalenie wywiedzione w sprawie nie było zasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni, od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w tym terminie wykonana. Jednocześnie art. 126 § 1 k.p.k. uzależnia możliwość przywrócenia terminu zawitego od wykazania przez wnioskodawcę, iż uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn od stron niezależnych. Wymogi przywrócenia terminu mają więc mieszany formalno – materialny charakter.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd meriti słusznie uznał wniosek skazanego o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku za bezskuteczny, jako że wniesiony został po upływie owego siedmiodniowego terminu. Nie został więc spełniony przez skazanego wymóg formalny a zatem bezcelowe jest odnoszenie się już do kwestii materialnych.

Niewątpliwie wiedzę o zapadłym wyroku skazany uzyskał w dniu 22 grudnia 2016 r., co wprost wynika z treści doręczonego mu wezwania do zapłaty oraz zwrotnego potwierdzenia jego odbioru. Jasno wynika z tego, że miał on zapłacić niemalą przecieć kwotę 10.000 zł, co niewątpliwie zmusiłoby każdego rozsądnego człowieka do zastanowienia się, nad tytułem tej płatności. Skazany o toczącej się sprawie wiedział, nie podawał też, by miały się toczyć przeciw niemu jeszcze inne sprawy, w których taki wyrok byłby oczekiwany i w związku z tym mógłby się omylić. Po uzyskaniu wiedzy o wyroku - skazany przez dalsze niemal półtorej miesiąca od wezwania - nie zareagował w żaden sposób. Dopiero gdy upłynęły terminy płatności świadczenia, M. P. zwrócił się o przywrócenie terminu, obrońcę z urzędu a także o rozłożenie płatności na raty.

Podnoszone przez obrońcę skazanego w środku odwoławczym zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych – w tym zakresie - uznać należało wyłącznie za niepopartą rzeczowymi argumentami polemikę. Z treści zażalenia wynika, iż skarżący teraz kwestionuje fakt, by skazanemu wiadomo było o wydanym wobec niego dnia 2 listopada 2016 r. wyroku. Jednocześnie nie wskazał daty, od jakiej wiadomość taką miałby rzeczywiście powziąć, zasłaniając się mało dokładnym i mało zrozumiałym rzekomo dla skazanego brzmieniem wezwania.

W tym zakresie zważyć jednak należy, że na wezwaniu wskazana była nie tylko kwota do zapłaty – o dość znacznym wymiarze, ale i wskazana była sygnatura sprawy sądowej, Sąd, data wydania wyroku a także nieodległy termin płatności. To dość informacji, by zorientować się w sytuacji i natychmiast podjąć działania zmierzające do przywrócenia terminu. M. P. (1) jest osobą dorosłą, zdrową psychicznie i radzącą sobie ze swoimi obowiązkami. Skoro więc skazany nie tylko w ciągu 7 dni ale generalnie przez grubo ponad miesiąc o przywrócenie terminu nie wnosił, to jego wniosek, złożony 1 lutego 2017 r. (data nadania) wpłynął z naruszeniem terminu, wskazanego w art. 126 kpk i podlegał pozostawieniu bez rozpoznania jako bezskuteczny. Na potrzebę takiego postąpienia wskazuje się od dawna w orzecznictwie SN (patrz Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 15 stycznia 2013 r. sygn. II KZ 1/13 „Termin 7- dniowy do złożenia wniosku o przywrócenie terminu ma charakter zawity (art. 126 § 1 KPK). Oznacza to, że czynność procesowa dokonana po upływie tego terminu jest bezskuteczna (art. 122 § 1 KPK). Jeśli sąd ustali, że wniosek o przywrócenie terminu skazany złożył po upływie 7 dni od daty ustania przeszkody, to w konsekwencji, na podstawie art. 122 § 1 KPK, powinien ten wniosek uznać za bezskuteczny. Na to postanowienie, jako zamykające

drogę do wydania wyroku w postępowaniu kasacyjnym, przysługuje także zażalenie (art. 459 § 1 KPK).”, podobnie - postanowienie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 13 kwietnia 2015 r. sygn. SNO 22/15 – opubl. w (...).

W związku z powyższym - dla rozstrzygnięcia, irrelevantna jest tu kwestia czy doręczenie skazanemu wcześniej zawiadomienia o rozprawie, było prawidłowe czy też nie, wskutek skrócenia o jeden dzień przez placówkę pocztową okresu awizacji. Nie ma to znaczenia dla kwestii zachowania teraz terminu, o jakim mowa w art. 126 § 1 kpk, a tylko na marginesie zauważyć trzeba, że przecież skazany sam poinformował, że w miesiącach październiku i listopadzie 2016 r. i tak nie przebywał w miejscu zamieszkania z powodu wyjazdu do pracy, więc i tak nie odebrałby zawiadomienia o rozprawie, niezależnie od tego jak długo byłoby ono awizowane. Informacje o awizacji pozostały zaś u niego w skrzynce pocztowej, co tym bardziej wskazuje na jego wiedzę o toczącym się procesie.

Dlatego utrzymano w mocy zaskarżone postanowienie.

Na rzecz obrońcy wyznaczonego do czynności związanych z zaskarżeniem postanowienia Sądu Rejonowego, zasądzono od Skarbu Państwa wynagrodzenie – na podstawie § 18 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 i w zw. z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Kwota ta wyniosła 129,15 zł.

Od skazanego, jako strony przegrywającej w postępowaniu odwoławczym, na rzecz Skarbu Państwa, zasądzono koszty tego postępowania, na które złożyły się ryczałt 20 zł oraz koszty obrońcy. Zasadą jest ponoszenie kosztów przez przegrywającą stronę. Dotyczy to nie tylko rozpraw ale i rozpoznania spraw drogą zażalenia. Sąd Okręgowy jest zdania, że tak niewielka wysokość ustalonych tutaj kosztów – nie przekraczająca 150 zł - jest możliwa do zapłacenia praktycznie dla każdego. Skazany dostał obrońcę z urzędu – choć jedynie werbalizował swoją trudną sytuację materialną. Ma mieć dwoje dzieci na utrzymaniu oraz żonę i tylko 1200 zł z prac dorywczych. Jednocześnie – zaledwie kilka miesięcy wcześniej podawał zarobki rzędu 1500 zł, zarobki żony rzędu 1000 zł oraz fakt wyjazdu na dwa miesiące z domu w związku z pracą. W zależności od potrzeb, skazany więc odpowiednio przedstawia swoją sytuację materialną. Obecnie, mieć na uwadze trzeba, że bezrobocie zmalało do poziomu około 7%, i nie ma trudności ze znalezieniem pracy, a podwyższone zostały też najniższe wynagrodzenia, znacznie powyżej deklarowanych przez oskarżonego dochodów. Szeroko rozbudowana jest też pomoc socjalna oraz dodatki na posiadane dzieci (zasiłki i program 500+). Skazany był właścicielem samochodu, a jego historia karalności wskazuje, że stać go na alkohol, pod wpływem którego już drugi raz prowadził samochód, nie przejmując się wcześniejszymi sankcjami finansowymi. W tej sytuacji nie ma podstaw do zwalniania go od ponoszenia kosztów sądowych na żadnej podstawie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

SSO Wojciech Maczuga

Sygn. akt IV Kz 232/17

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować,

2. odpis postanowienia doręczyć skazanemu z pouczeniem o prawomocności w zakresie pkt I oraz z pouczeniem o zażaleniu do składu równorzędnego tut. Sądu w odniesieniu do kosztów (pkt III) w terminie 7 dni, Prokuratorowi.

K., dnia 12 maja 2017 r., SSO Wojciech Maczuga